

Sygnatura akt I C 109/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 15 kwietnia 2016 roku

**Sąd Okręgowy w Koninie** Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jan Bartniak

Protokolant: sekr. sąd. Justyna Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2016 roku w Koninie

sprawy z powództwa Z. M. (1), B. M. (1), M. D. (1) i K. T. (obecnie R.)

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 60.000-zł na rzecz Z. M. (1), 30.000-zł na rzecz B. M. (1), 30.000-zł na rzecz M. D. (1), 30.000-zł na rzecz K. T.

1. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódek:

- Z. M. (1) kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24.03.2015r.,

- B. M. (1) kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24.03.2015r.,

- M. D. (1) kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24.03.2015r.,

- K. R. (1) kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24.03.2015r.,

2. Oddala powództwa w pozostałej części.

3. Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Koninie) od pozwanego kwotę 1250 (tysiąc dwieście pięćdziesiąt złotych) kosztów sądowych, odstępując od obciążania powódek kosztami sądowymi w pozostałej ich części.

4. Zasądza od pozwanego na rzecz powódek kwotę 3 289 (trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt dziewięć) złotych tytułem kosztów procesu.

SSO Jan Bartniak(...)

Sygn. akt I C 109/15

## UZASADNIENIE

Powódki Z. M. (1), B. M. (1), M. D. (1) i K. R. (1) wniosły o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwot: 60.000 zł na rzecz powódki Z. M. (1) oraz po 30.000 zł na rzecz powódek B. M. (1), M. D. (1) i K. R. (1) (poprzednio T.) – z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty, a nadto kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów. W uzasadnieniu pozwu powódki wskazały, iż w dniu 30 sierpnia 2006 roku w R. prowadząca samochód marki F. (...) nr rej. (...) naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wymusiła pierwszeństwo przejazdu przez skrzyżowanie dróg, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej,

czym doprowadziła do uderzenia w lewy bok jadącego samochodu marki R. (...) o nr rej. (...), kierowanego przez Z. M. (2), a ten na skutek odniesionych ran zmarł. Sprawczyni wypadku została skazana prawomocnym wyrokiem w sprawie II K (...) Sądu Rejonowego w K.. Pełnomocnik powódki ad. 1 wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania, a pozwany wypłacił na rzecz tej powódki odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, a następnie pismem z dnia 8 stycznia 2008 roku pozwany przyznał na rzecz powódki dalsze odszkodowanie w kwocie 20.000 zł oraz kwotę 9.500 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Obecnie powódki zgłosiły roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c., ale pozwany odmówił spełnienia roszczeń. W obszernym uzasadnieniu pozwu powódki podkreśliły, że śmierć Z. M. (2) (męża i ojca powódek) naruszyła ich dobra osobiste w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie i więzi rodzinnych. Z. M. (2) w chwili wypadku miał 53 lata, był bardzo związany z dziećmi oraz żoną, z którą tworzył szczęśliwy związek małżeński. Jego śmierć była dla nich ogromną tragedią i niepowetowaną stratą. Żądanie odsetek ustawowych powódki oparły o treść art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) (k. 2-16).

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany wskazał, iż powództwo nie jest uzasadnione, gdyż art. 448 k.c. ma zastosowanie w przypadkach wyjątkowych, kiedy oczywistym jest że doszło do naruszenia dobra osobistego. Ponadto w świetle przepisów regulujących umowę ubezpieczenia OC brak jest podstaw do przypisania ubezpieczycielowi odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych pośrednio poszkodowanym w wypadku komunikacyjnym. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że żądane kwoty zadośćuczynienia są rażąco wygórowane. Powódki nie powołały żadnych przesłanek, które świadczyłyby o tym, że przeżywały okres żałoby w sposób wyjątkowy, a nadto że nadal przeżywają śmierć ojca/męża w sposób uniemożliwiający im normalne funkcjonowanie. Pozwany podkreślił również, że odsetki winny być przyznane co najwyżej od dnia wyrokowania oraz zakwestionował wysokość żądanych kosztów zastępstwa procesowego wg załączonego spisu kosztów, choć faktycznie jest żądaniem kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej, gdyż zarówno treść pozwu, jak i nakład pracy w sprawie nie koresponduje z wysokością żądanych kosztów zastępstwa procesowego (k. 202-207)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 30 sierpnia 2006 roku w R. gm. D. woj. (...), B. W. prowadząca samochód osobowy marki F. (...) o nr rej. (...), nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wymusiła pierwszeństwo przejazdu na skrzyżowaniu wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, czym doprowadziła do uderzenia w lewy bok prawidłowo jadącego samochodu marki R. (...) nr rej. (...), kierowanego przez Z. M. (2), w wyniku czego wskutek odniesionych obrażeń w postaci rozległych obrażeń czaszkowo-mózgowych, złamania kręgosłupa w odcinku szyjnym śmierć poniósł Z. M. (2) kierowca samochodu. Sprawczyni wypadku wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 30 stycznia 2007 roku sygn. akt II K (...) została skazana za przestępstwo z art. 177 § 1 i 2 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lata (niesporne nadto dowód: kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu k. 25, 39, kserokopia notatki urzędowej k. 26, kserokopia odpisu wyroku SR w K. z dnia 30 stycznia 2007 roku k. 27). W chwili zdarzenia sprawca wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (bezsporne).

Z. M. (2) w momencie śmierci miał 53 lata, mieszkał wraz z żoną (powódką Z. M. (1)) i córką (powódką B. M. (1)) wraz z jej mężem w A.. Z. M. (1) i Z. M. (2) byli zgodnym małżeństwem od 30 lat (od 1976 roku), mieli troje dzieci. Małżonkowie M. utrzymywali się z dochodów z gospodarstwa rolnego oraz prowadzonej działalności gospodarczej – byli właścicielami sklepów spożywczo-przemysłowych w A. i C.. Powódka Z. M. (1) pracowała w sklepie w C., a córka B. M. (1) w sklepie w A., natomiast zmarły był zaopatrzeniowcem – choć ubezpieczony był w (...). Zmarły pomagał wszystkim córkom, rodzina spotykała się z okazji każdych świąt (dowód: zdjęcia k. 49-53, zeznania świadków Z. D. k. 226v-227, P. D. k. 227, powódki Z. M. k. 225, 440)

Powódka Z. M. (1) w chwili śmierci męża miała 49 lat. O wypadku męża powódka dowiedziała się od znajomego, sama zorganizowała pogrzeb męża. Po śmierci męża korzystała z pomocy lekarza rodzinnego, który przepisał jej leki uspokajające, korzystała z pomocy neurologa, brała leki na sen. Po śmierci Z. M. (2) powódka przestała interesować się sklepem w C., prowadziły go pracownice, w rezultacie czego sklep przynosił straty. Aktualnie powódka prowadzi nadal sklep w C.. Mieszka obecnie z 13 letnim wnukiem M., synem powódki K. T. (dowód: kserokopia odpis skróconego aktu małżeństwa k. 40, kserokopia dokumentacji lekarskiej k. 244-309, 348-375, zeznania powódki Z. M. k. 225, 440).

U powódki w związku ze śmiercią męża doszło do reakcji żałoby wykraczającej poza reakcję fizjologiczną. Śmierć męża wywołała stan ostrego stresu, a następnie okres żałoby. Na skutek stresu powódka wycofała się z życia, przestała pracować, przez pół roku nie wychodziła do miejsca pracy, nie interesowała się niczym, miała problemy ze snem, normalnym funkcjonowaniem, wypierała informacje o śmierci męża. Po upływie pół roku zaczęła zajmować się sprawami zawodowymi, prostować sprawy finansowe, nie radziła sobie jednak z wszystkimi wynikającymi stąd problemami. Na wiadomość o śmierci męża zareagowała bardzo emocjonalnie, po dwóch wizytach w (...) nie kontynuowała leczenia przeciwdepresyjnego. Powódkę ze zmarłym łączyły więzy rodzinne o charakterze partnerskim, więzi emocjonalne i wspólnota codziennych potrzeb. Zaburzenia emocjonalne po wypadku męża wymagały pomocy farmakologicznej. Obecnie powódka pracuje w każdy dzień, nie może pozwolić sobie na dzień wolnego, nie stać jej na wakacje, nadal boryka się z problemami w tym finansowymi gdyż jej dochód z pracy to 500-1000 zł. miesięcznie. (powódka k.440). U powódki występuje długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym w wysokości 3 % (dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 406-410, 439).

Powódka K. R. (1) w chwili śmierci ojca miała 30 lat i mieszkała wraz z mężem w miejscowości C.. Powódka utrzymywała się z renty socjalnej (jest osobą niepełnosprawną) oraz wynagrodzenia męża. W 2009 roku powódka rozwiodła się, następnie mieszkała z synem i matką, utrzymywała się z renty socjalnej i alimentów na rzecz syna. Syn powódki leczył się w związku ze schorzeniem serca i problemów w ręką, obecnie jest pod opieką psychiatry i psychologa. W dniu 19 grudnia 2015 roku powódka wyszła za mąż i zamieszkała z mężem w K., utrzymuje się z renty socjalnej oraz wynagrodzenia za pracę męża (ponad 1000 zł), natomiast alimenty otrzymywane z Funduszu A. przekazuje matce, która opiekuje się jej synem (dowód: odpis skrócony aktu urodzenia k. 42, kserokopia dokumentacji lekarskiej k. 338-347, zeznania powódki K. R. k. 225v-226, 440)

U powódki K. R. (1) po śmierci ojca wystąpiła reakcja żałoby nie wykraczająca poza postać fizjologiczną. Śmierć ta wywołała reakcję ostrego stresu, a następnie reakcję żałoby trwającą intensywnie pół roku. Zaburzenia te miały niewielki wpływ na aktywność życiową i społeczną powódki. Na wiadomość o śmierci męża powódka zareagowała emocjonalnie, adekwatnie do relacji łączącej jej z ojcem. Nie podjęła leczenia specjalistycznego, skarży się na uczucie tęsknoty. Zaburzenia emocjonalne nie wykraczały poza fizjologiczną reakcję żałoby. U powódki nie występuje uszczerbek na zdrowiu psychicznym w związku ze śmiercią ojca (dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 421-425, 439).

Powódka B. M. (1) w chwili śmierci ojca miała 21 lat, mieszkała z rodzicami i mężem, otrzymywała rentę socjalną (od 5-6 roku życia powódka leczyła się psychiatrycznie). W 2005 roku zawarła związek małżeński. Powódka pomagała rodzicom w działalności gospodarczej, czasami jeździła z ojcem po towar oraz pomagała w sprzedaży. Powódka o śmierci ojca dowiedziała się od znajomej matki, była smutna, miała problemy ze snem i jedzeniem. Od 2015 roku powódka pozostaje w separacji z mężem, ma dwie córki w wieku 5 i 8 lat, mieszka z nimi oraz mężem w K.. Pozostaje pod opieką psychiatry i lekarza rodzinnego, utrzymuje się z renty socjalnej (850 zł) i alimentów na rzecz córek (1.000 zł). Powódka jest właścicielką mieszkania w A., planuje jego sprzedaż (dowód: odpis skrócony aktu urodzenia k. 43, kserokopia dokumentacji lekarskiej k. 310-328, 376-397, zeznania powódki B. M. k. 226, 440v)

U powódki B. M. (1) po śmierci ojca wystąpiła reakcja żałoby fizjologicznej u osoby upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim i organicznymi zaburzeniami zachowania. Powódka była narażona na nagłą utratę więzi z ojcem, którym łączyła ją więź emocjonalna oparta na wzajemnej miłości i szacunku, choć dochodziło między nimi także do konfliktów. Powódka miała problemy psychiczne, aczkolwiek wynikały one z jej charakteru, problemów małżeńskich, w tym nadużywania alkoholu przez męża. Powódka po śmierci ojca nie przebywała na zwolnieniu lekarskim, podejmowała

obowiązki zawodowe w sklepie rodziców. Wiadomość o śmierci ojca wywołała u niej stan ostrego stresu psychicznego: miała poczucie nierealności i nie wierzyła w to co się stało. U powódki nie stwierdzono wykroczenia poza typowy schemat fizjologiczny żałoby, duży wpływ na jej zachowanie i samopoczucie ma pierwotne schorzenie psychiatryczne, występujące od dzieciństwa. Te zaburzenia nadal będą negatywnie wpływać na model funkcjonowania emocjonalnego powódki. U powódki nie występuje uszczerbek na zdrowiu psychicznym w związku ze śmiercią ojca (dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 411-416, 439).

Powódka M. D. (1) w chwili śmierci ojca miała 29 lat, mieszkała z mężem i dziećmi w nieruchomości подарowanej im przez jej rodziców, utrzymywała się w wynagrodzenia męża i zasiłku macierzyńskiego. Po śmierci ojca powódka miała problemy ze snem, zażywała leki uspokajające które kupowała sama w aptece, była nerwowa. Powódka nadal mieszka z rodziną (mężem i czwórką dzieci) w C., pracuje w Urzędzie Miejskim w D. za wynagrodzeniem 1.600 zł netto, pobiera zasiłek rodzinny, jej mąż nie pracuje, opiekuje się córką chorą na cukrzycę i w związku z tym pobiera zasiłek z (...)w kwocie 1.300 zł. Powódka odczuwa tęsknotę za ojcem, zwłaszcza w okresie uroczystości rodzinnych (dowód: odpis skrócony aktu urodzenia k. 41, zeznania świadka P. D. k. 227, powódki M. D. k. 226, 440v).

U powódki M. D. (1) po śmierci ojca wystąpiła reakcja żałoby nie wykraczająca poza postać fizjologiczną. Wystąpiły u niej zaburzenia emocjonalne, bez objawów psychopatologicznych mogących mieć wpływ na powstanie uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Wraz ze śmiercią ojca zostały przerwane więzy rodzinne, jakie łączyły córkę i ojca, odczuwała brak wsparcia i pomocy. Do dziś towarzyszy jej uczucie tęsknoty, poczucie niepełnej rodziny, szczególnie podczas uroczystości rodzinnych – zwłaszcza że do przzerwania więzi doszło w sposób nagły i niespodziewany. Zaburzenia emocjonalne powódka łagodziła ogólnie dostępnymi środkami uspokajającymi na bazie ziół, nie wymagała pomocy specjalistycznej. U powódki już w okresie szkolnym występowały zaburzenia emocjonalne, sytuacje stresowe mogły wyzwać u niej nadmierną reaktywność. Późniejsze funkcjonowanie nie jest zaburzone, powódka realizuje się jako matka i rozwija zawodowo. U powódki nie występuje uszczerbek na zdrowiu psychicznym w związku ze śmiercią ojca (dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 417-420, 439).

Pismem z dnia 23 maja 2007 roku powódka Z. M. (1) wystąpiła do pozwanego z wnioskiem o przyznanie odszkodowania. Decyzją z dnia 9 listopada 2007 roku pozwany przyznał powódce kwotę 5.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Następnie decyzją z dnia 8 stycznia 2008 roku pozwany przyznał powódce dodatkowo odszkodowanie w kwocie 15.000 zł oraz dodatkowo koszty pogrzebu w kwocie 8.300 zł, a decyzją z dnia 22 lutego 2008 roku podtrzymał swoje stanowisko.

Pismem z dnia 13 marca 2014 roku powódki złożyły wniosek o likwidację szkody w związku z naruszeniem ich dóbr osobistych(k.34-35), żądając zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz Z. M. (1) oraz kwot po 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz pozostałych powódek, przy czym pismo to nie zawiera żadnego uzasadnienia co do kalkulacji żądań. Decyzją z dnia 21 marca 2014 roku pozwany odmówił przyznania roszczeń (dowód: kserokopia pisma z dnia 5 czerwca 2007 roku k. 28, kserokopia decyzji z dnia 8 listopada 2007 roku k. 29, kserokopia zlecenia wypłaty k. 30, kserokopia decyzji z dnia 8 stycznia 2008 roku k. 31, kserokopia zlecenia wypłaty k. 32, kserokopia decyzji z dnia 22 lutego 2008 roku k. 33, kserokopia pisma z dnia 13 marca 2014 roku wraz z dowodem nadania k. 34-37, kserokopia decyzji z dnia 21 marca 2014 roku k. 38, akta szkody (...)).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań powódek i wskazanych świadków, opinii biegłego psychiatry oraz wskazane dokumenty.

Sąd dał wiarę zeznaniom powódek Z. M. (1), B. M. (1) i M. D. (1) oraz świadków P. D. (2) i Z. D. (2), gdyż zeznania te są rzeczowe, logiczne i spójne ze sobą, a nadto znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Poza tym brak było dowodów przeciwnych, które zaprzeczałyby prawdziwości twierdzeń powódek i świadków.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki K. R. (1), że jej mąż nie pomagał w rodzinnym sklepie (...), gdyż zeznania te są sprzeczne z wiarygodnymi w ocenie Sądu zeznaniami świadka Z. D. (2). Pozostałym zeznaniom świadka Sąd dał zaś wiarę, gdyż są rzeczowe, logiczne i spójne ze sobą.

W ocenie Sądu opinii biegłego psychiatry, sporządzone na okoliczności związane ze stanem zdrowia powódek, były jasne i logiczne, a ich wnioski należyte wyczerpująco uzasadnione – tym bardziej, że zostały one sporządzone w oparciu o badania powódek oraz dostępną dokumentację medyczną.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie nie budziła zdaniem Sądu wątpliwości i nie była przez strony kwestionowana.

Sąd oddalił wniosek powódek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa, uznając, że wniosek ten – zgłoszony w końcowym etapie postępowania - zmierzał faktycznie jedynie do jego przedłużenia, a nadto po sporządzeniu opinii biegłego psychiatry nie pojawiła się żadna okoliczność wymagająca oceny przez biegłego psychologa. Należy także zwrócić uwagę na fakt, że profesjonalny pełnomocnik powódek na rozprawie w dniu 8 czerwca 2015 roku stwierdził, że jedynym niezbędnym dowodem jest właśnie opinia biegłego psychiatry (k. 439v, nadto oświadczenia pełnomocnika powódek w przedmiocie dowodu z opinii biegłych k.227, k.231, k.433).

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Odpowiedzialność pozwanego w okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości, skoro sprawczyni wypadku, w wyniku którego zmarł Z. M. (2), została skazana prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k.. Sprawczyni wypadku w momencie zdarzenia korzystała z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Ponadto zgodnie z art. 822 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu wypadku, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie natomiast z obowiązującym w dniu wypadku art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 j.t.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, przy czym z art. 36 ust. 1 powyższej ustawy wynika, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Powódki jako podstawę prawną swych roszczeń o zadośćuczynienie wskazały art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c..

Rozstrzygając kwestię odpowiedzialności pozwanego w kontekście roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego Sąd podzielił utrwalone już stanowisko Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. uchwała SN z 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, Lex nr 604152, z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. III CZP 32/11, Lex nr 852341, wyroki SN z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. I CSK 621/10, Lex nr 848128 i z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718). Ponadto artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 roku - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.(por. uchwała SN z 19 stycznia 2007 roku, sygn. III CZP 146/06, Lex nr 207713 oraz uchwała SN z 20 grudnia 2012 roku, sygn.

III CZP 93/12, Lex nr 1267081). ). Jak wskazał Sąd Najwyższy w ww. orzeczeniach, uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu – szkodę szeroko rozumianą, obejmującą zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Ta regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Nie ma więc podstaw do uznania, że zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. jest wyłączona z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Z powołanych uchwał i wyroków, wydanych w sprawach, w których zawsze pozwanymi byli ubezpieczyciele, wynika, że Sąd Najwyższy pośrednio, lecz bez wątpliwości i konsekwentnie uznawał, iż oparte na art. 448 k.c. roszczenia osób bliskich zmarłego w wypadku komunikacyjnym są objęte ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Reguła, że odpowiedzialność ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej jest wyznaczana przez zasadę i zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, może być skorygowana przez przepisy o ubezpieczeniach. Wyrazem tego było wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela w wypadkach enumeratywnie wymienionych w art. 38 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych; wyłączeniem nie objęto zaś rozważanego świadczenia. Trzeba też zauważyć, że w judykaturze przyjęto, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania określonego w art. 446 § 3 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, OSP 2012, Nr 4, poz. 44). Ma ono na celu kompensację doznanej krzywdy, tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. W każdym razie, każdy przypadek powinien być indywidualizowany i oceniony według kryterium obiektywnego z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Nie można kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego, wskazuje na rzecz zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., OSPiKA 1975, Nr 7, poz. 171). W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że spowodowanie śmierci męża i ojca powódek naruszyło ich dobra osobiste. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca z pokrewieństwa, podlega ochronie prawnej. Więź ta odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny poczucie stabilności, bezpieczeństwa, wzajemne wsparcie, pomoc. Zerwanie tej więzi stanowi zatem naruszenie dóbr osobistych członków tej rodziny. Ze zgromadzonego zaś w sprawie materiału dowodowego wynika, że rodzina M. była zgodną rodziną, w której więzi były zażyłe i bliskie, natomiast niezwykle istotną w niej rolę pełnił właśnie zmarły.

Zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepisy prawa nie ustanawiają żadnych kryteriów, na podstawie których winno być ustalane zadośćuczynienie. Wypracowała je natomiast judykatura, a zwłaszcza orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wskazuje ono, że zadośćuczynienie ma kompensacyjny charakter, w związku z czym musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, m.in. wieku poszkodowanego, czasu trwania cierpienia, trwałości i skutków, od rodzaju i stopnia winy sprawcy szkody i odczucia jej przez poszkodowanego (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 roku, sygn. I CKN 1145/99, niepubl.; orz. Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 1972 roku, sygn. II CR 57/72, OSNCP 1972/10/183; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1969 roku, sygn. I PR 224/69, OSNCP 1970/6/111).

Śmierć Z. M. (2) spowodowała u powódek szkodę na osobie (krzywdę), przeżywaną nie tylko w chwili powzięcia wiadomości o śmierci męża i ojca. Małżonkowie M. byli zgodnym małżeństwem od 1976 roku, przeżyli razem wiele lat, wychowali troje dzieci. W związku ze śmiercią męża u powódki Z. M. (1) wystąpiła reakcja żałoby wykraczająca poza reakcję fizjologiczną. Śmierć męża wywołała stan ostrego stresu, a następnie okres żałoby. Na skutek stresu powódka wycofała się z życia, przestała pracować, przez pół roku nie wychodziła do miejsca pracy, nie interesowała się niczym, miała problemy ze snem, normalnym funkcjonowaniem, wypierała informacje o śmierci męża. Dopiero po upływie pół roku zaczęła zajmować się sprawami zawodowymi, prostować sprawy finansowe, nie radziła sobie jednak z wszystkimi sprawami. Na wiadomość o śmierci męża zareagowała bardzo emocjonalnie, po dwóch wizytach w POZ nie kontynuowała leczenia przeciwdepresyjnego, mimo że zaburzenia emocjonalne po wypadku męża wymagały pomocy farmakologicznej. Obecnie powódka nadal odczuwa brak męża i brak jego pomocy oraz wsparcia: powódka pracuje w każdy dzień dnia, nie może pozwolić sobie na dzień wolny, nadal boryka się z problemami. U powódki występuje długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym w wysokości 3 %.

Także córki Z. M. (2) bardzo przeżyły śmierć ojca, aczkolwiek skutki zdarzenia z dnia 30 sierpnia 2006 roku miały mniejszy zakres oddziaływania niż w przypadku powódki Z. M. (1). Powódki były już bowiem pełnoletnie, wszystkie miały „własne” życie rodzinne. U powódek śmierć ojca wywołała reakcję żałoby nie wykraczającą poza postać fizjologiczną – przy czym u powódki B. M. (1) żałoba ta przebiegała odmiennie, co było jednak spowodowane tylko i wyłącznie jej wcześniejszym stanem zdrowia (powódka jest osobą niepełnosprawną, upośledzoną umysłowo w stopniu lekkim), z problemami w małżeństwie. Wszystkie córki były z ojcem związane, korzystały z jego pomocy i wsparcia, na wiadomość o jego śmierci zareagowały emocjonalnie, odczuwały stres i brak wsparcia ojca. Śmierć ta nie wpłynęła jednak na osłabienie ich aktywności życiowej, nie korzystały w związku z nią z pomocy specjalistycznej i takowej nie wymagały. Powódki nie doznały trwałego uszczerbku na zdrowiu, śmierć ta nie spowodowała zakłóceń w ich codziennym funkcjonowaniu.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał roszczenie powódki Z. M. (1) za uzasadnione do kwoty 40.000 zł, a pozostałych powódek za uzasadnione do kwot po 15.000 zł.

Sąd zasądził zatem od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki Z. M. (1) kwotę 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2015 roku do dnia zapłaty oraz na rzecz powódek B. M. (1), M. D. (1) i K. R. (1) kwoty po 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2015 roku do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku), a w pozostałym zakresie oddalił roszczenia powódek jako bezzasadne (punkt 2).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zasądając je od dnia 24 marca 2015 roku, tj. od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu, precyzującego w sposób wyczerpujący (co do podstaw jak i wysokości) roszczenie powódek o zadośćuczynienie. Należy wskazać nadto, że orzecznictwo w tym np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 listopada 2015 r. I ACA 619/15 wskazuje, że przyjęcie istnienia stanu opóźnienia jest możliwe wówczas, gdy dłużnik nie spełnia w terminie świadczenia pieniężnego określonego co do wysokości. Innymi słowy, warunkiem istnienia stanu opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest to, aby dłużnik znał treść obowiązku, jaki ma spełnić (wysokość świadczenia pieniężnego) względnie czynniki, które pozwalają ustalić wysokość tego świadczenia, co z kolei wynika z art. 354 § 1 k.c., według którego dłużnik powinien wykonać zobowiązanie m.in. zgodnie z jego treścią. A zatem tylko wówczas, gdy dłużnik zna precyzyjnie określoną (uzasadnioną) przez uprawnionego treść swego obowiązku, może ponosić negatywne konsekwencje prawne wynikające z zaniechania jego wykonania. (LEX nr 1934425)

W punkcie 4 wyroku Sąd – na podstawie art. 113 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 k.p.c. - nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Koninie) kwotę 1.250 zł - zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu - (powódki wygrały proces w 57%, pozwany w 43%) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (część opłat sądowych), uwzględniając nadto sytuację życiową powódek. Kwota kosztów sądowych, którą nakazano pobrać od pozwanego stanowi różnicę opłaty

stosunkowej liczonej od kwoty zasądzonej w wyroku (85.000 zł. daje wpis stosunkowy w kwocie 4.250 zł., powódki uiściły kwotę 3.000 zł. stąd zasądzono od pozwanego różnicę ww. kwot)

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając i zasądzając od pozwanego na rzecz powódek kwotę 3.289 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 4 wyroku), jako uwzględniającą ww. procentowy wynik procesu i poniesione przez każdą ze stron wydatki, tj. strony powodowej w kwocie łącznej 8.498 zł. będącej sumą 3.000 zł. wpisu sądowego, 1.898 zł. wydatków związanych z opinią biegłego i 3.600 zł. kosztów ich zastępstwa procesowego. Koszty procesu strony pozwanej stanowi koszt zastępstwa procesowego pozwanego w kwocie 3.617 zł. Sąd zasądzono powódkom różnicę między kwotami 4.844 zł. (57% kosztów procesu strony powodowej), a kwotą 1.555 zł. (stanowiącą 43% kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną).

Należy podkreślić, że Sąd nie znalazł podstaw, aby uwzględnić na rzecz strony powodowej kosztów zastępstwa procesowego w dwukrotnej wysokości stawki minimalnej, przewidzianej przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Stosownie do art. 109 § 2 zdanie drugie k.p.c., przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego radcą prawnym sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Stawki opłat za czynności radców prawnych określa ww. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku. Według § 2 tego rozporządzenia, podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-4, przy czym opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. W świetle tych unormowań nie ulega wątpliwości, że podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu; jeżeli natomiast przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, wówczas sąd może zasądzić opłatę wyższą.

W ocenie Sądu, za zasądzeniem opłaty w wysokości przewyższającej stawkę minimalną nie przemawia ani nakład pracy pełnomocnika strony powodowej, który nie odbiegał od przeciętnego, ani długotrwałość procesu, ani charakter sprawy, nie odznaczający się szczególnym stopniem skomplikowania pod względem prawnym i faktycznym.

SSO Jan Bartniak